



75. rocznica bitwy o Monte Cassino

2019-05-13

75 lat temu, 18 maja 1944 roku, po niezwykle zaciętych walkach 2 Korpus Polski dowodzony przez generała Władysława Andersa zdobył wzgórze Monte Cassino wraz ze znajdującym się na nim klasztorem. W bitwie zginęło 923 polskich żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 345 uznano za zaginionych.

Ambasada RP w Rzymie organizuje obchody 75. rocznicy bitwy o Monte Cassino z udziałem najwyższych władz polskich i weteranów walk 2. Korpusu Polskiego gen. Władysława Andersa. Główne uroczystości odbędą się na cmentarzu na Monte Cassino, gdzie zgodnie z tradycją zostanie odegrany hejnał krakowski.

Natomiast Kancelaria Prezydenta Miasta Krakowa w dniu, w którym odbędą się uroczystości, czyli sobotę, 18 maja, podjęła inicjatywę odegrania z wieży Mariackiej po hejnale krakowskim po godz. 12.00 pieśni „Czerwone maki na Monte Cassino”.

519 metrów nad poziomem morza. Wzgórze Monte Cassino. Niewysokie, ale strategiczne w roku 1944, gdy starły się wojska alianckie z niemieckimi. Na czele II Korpusu Wojska Polskiego stał gen. Anders i to jego żołnierze 18 maja, po kapitulacji Niemiec, powiesili na wzgórzu biało-czerwoną flagę, a kilka godzin później, w samo południe, ze wzgórza rozeszła się melodia hejnału krakowskiego. To Emil Czech, żołnierz i równocześnie trębacz, przed wojną pełniący służbę właśnie w Krakowie – zagrał w ten sposób polską victorię. Stał z trąbką przy ustach na gruzach niemal zupełnie zniszczonego, funkcjonującego tu od ponad 500 lat opactwa benedyktyńskiego. Po wojnie zakon odbudowano, a Monte Cassino stało się jednym z najważniejszych symboli determinacji polskich żołnierzy.

Jednym z uczestników, a równocześnie świadkiem bitwy o Monte Cassino, był ojciec Adam Studziński, kapelan wojskowy. Przeżyje wojnę. Kilkanaście lat po jej zakończeniu jego losy skrzyżują się z Krakowem. Tu osiadł już na resztę swojego życia, tu zasłużył się dla miasta i otrzymał tytuł honorowego obywatela Miasta Krakowa, tu doczeka końca swoich dni i na wieczność zajmie miejsce w alei Zasłużonych na cmentarzu Rakowickim, tu wreszcie w roku 2019, a więc w roku 75. rocznicy bitwy o Monte Cassino, zostanie mu poświęcona wystawa naprzeciw krakowskiego magistratu pod Pawilonem Wyspiańskiego. A 18 maja w samo południe najpierw popłynie jak zwykle hejnał krakowski, ale po nim wyjątkowo rozlegnie się jeszcze inna melodia: Czerwone maki na Monte Cassino...

Wystawa „CZERWONE MAKI NA WIEŻY MARIACKIEJ...”, czyli kim był ojciec Studziński" dostępna będzie do końca maja 2019 r.